KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Listopada. Rok 1862. № 254 25 Października / 6 Listopada Rok 1862.

Czwartek. | Wschód Słońca g. 7 m. 5 / Zachód „ „ 4 „ 21 | Jutro, ŚŚ. Wilibrarda B. i Engelberta M.

W dniu onegdajszym Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Namiestnik, wraz z Dostojną Małżonką swoją Wielką Xiężną Alexandrą, raczyli zwiedzić Wystawę Obrazów Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przyjmowani przez Komitet Towarzystwa pod przewodnictwem p. o. Dyrektora Głównego Wyznań i Oświecenia, jako Prezesa, oraz Vice-Prezesa Edwarda Barona Rastawieckiego.— Ich Cesarskie Wysokoście oglądali z zajęciem wszystkie celniejsze utwory, wypytując się o szczegóły przedstawionych w nich scen historycznych. Obecni Członkowie Komitetu i Artyści mieli przy tej sposobności zaszczyt być przedstawionymi Ich Cesarskim Wysokościom. (Dz: Pow:).

Wypis z Protokułu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego.

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,
etc. etc., etc.

Zwróciwszy uwagę, że podatek osobisty od służących dworskich, właścicieli i posiadaczy ziemskich dotyka ubogą klassę ludności wiejskiej, a z przywiedzeniem do skutku oczynszowania włościan, niekorzystny wpływ jego wyraźniej jeszcze odbićby się musiał, na przedstawienie Rady Administracyjnej i po wysłuchaniu zdania Rady Stanu Królestwa, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Postanowiony Najwyższym Ukazem z d. 29 Grudnia 1848 (10 Stycznia 1849) roku podatek osobisty od oficjalistów i służących dworskich z dniem 20 Grudnia 1862 (1 Stycznia 1863) roku w zupełności uchyla się.

Art: 2. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw Królestwa pomieszczony być ma, Radzie Administracyjnej poruczamy.

Dan w Carskiem Siele, d. 16 (28) Paździer: 1862 r.
(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekr: Stanu, (podp:) *J. Tymowski.* (D. P.)

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Królestwa Pols:.

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossj, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,
etc., etc., etc.

Spełniając wielokrotnie objawione zamiary przez wiekopomnej pamięci Rodzica Naszego, co do potrzeby uchylenia podatku koszernego starozakonnych w Królestwie Polskiem ciążącego, i przywodząc do skutku artykuł 8 Ukazu Naszego z dnia 24 Maja (5 Czerwca) roku bieżącego, w którym między innemi Radzie Administracyjnej poleciliśmy podanie projektu w tym przedmiocie,— na przedstawienie tejże Rady i po wysłuchaniu zdania Rady Stanu Królestwa, postanowiliśmy i stanowimy:

Art: 1. Podatek koszerny od żydów prawem Sejmowem z dnia 24 Marca 1809 roku postanowiony, z dniem 20 Grudnia 1862 (1 Stycznia 1863) roku, w zupełności uchyla się.

Art: 2. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw Królestwa pomieszczony być ma, Radzie Administracyjnej poruczamy.

Dan w Carskiem Siele, d. 16 (28) Paździer: 1862 r.
(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekr: Stanu, (podp:) J. *Tymowski.* (D.P.)

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego.

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,
etc., etc., etc.

Odzielnemi Ukazami Naszemi z dnia dzisiejszego, uchyliwszy podatek koszerny starozakonnych ciążący i podatek osobisty od oficjalistów i służących dworskich, w zamiarze pokrycia ubytku dochodów Królestwa ztąd wynikającego, na przedstawienie Rady Administracyjnej i po wysłuchaniu zdania Rady Stanu Królestwa, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. I. Opłata od wyrobu wódki w gorzelniach Królestwa, artykułem 2 Najwyżej dnia 4 (16) Maja 1848 r. zatwierdzonej Ustawy przepisana, wynosząca od każdego wiadra okowity 78 stopnia probierza stumiarowego, po kopiejek 23, ma być na przyszłość, począwszy od dnia prawnego ogłoszenia niniejszego Ukazu, pobieraną po kopiejek trzydzieści cztery.

Art. 2. Podatek stopniowany tymże samym artykułem wspomnionej Ustawy, od wyrobu wyższego nad 3,900 i 9,750 wiader w jednej gorzelni ustanowiony, od tejże samej daty nie będzie miał miejsca,— i stopa w artykule 1 niniejszego Ukazu oznaczona, będzie dla wszystkich gorzelni jednostajną.

Art. 3. Zakładanie nowych gorzelni i powiększanie aparatów w gorzelniach istniejących, wymagać będzie i nadal konsensów w warunkach i za opłatą w artykule 7 Ustawy, o wyrobie wódki z dnia 4 (16) Maja 1848 roku przepisanych.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw ma być ogłoszony, Radzie Administracyjnej poruczamy.

Dan w Carskiem Siele, d. 16 (28) Paździer: 1862 r.
(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekr: Stanu, (podp:) *J. Tymowski.* (D. P.)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 21 Październ: (2 Listop:) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 101; na które, tudzież na dawniejsze w 431 wnioskach, złożono rsr. 7,576 kop: 80. Na żądanie zaś 113 Uczestników (prócz procentu rs. 61 kop: 78, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,020 kop: 11, i umorzyła xiążeczek 36. Przeto Uczestników 18,508, posiada kapitał rsr. 653,496 kop: 47.

W dniu 11 (23) Października r. b., zmarł w mieście Piotrkowie, Ludwik-Juljusz-Ferdynand *Ernst* syn Małżonków Krystjana i Marji z Noe *Ernst*, b. Nauczyciel tutejszego Gimnazjum; o czem podaje się do publicznej wiadomości, iżby Sukcessorowie tegoż z prawnemi dowodami legalizującemi ich, najdalej po upływie miesięcy 6ciu licząc od daty dzisiejszej, zgłosili się do Magistratu m. Piotrkowa; w przeciwnym bowiem razie, pozostałość na rzecz Skarbu przejdzie.

(Art: n. z m. Sejn). Kurjer Warszawski w Nrze 236 z r. b. przyniósł nam smutną wiadomość, o zgonie ś. p. Kajetana *Kuniowskiego*, Urzędnika Dyrekcji Ubezpieczeń, poprzednio w Sejnach, a ostatecznie w Warszawie urzędującego. Wiadomość tę otrzymałem w chwili, gdy zabierałem się skreślić do zacnego *Kajetana*, słowa dziękczynne, za dane mi w czasie ostatniego widzenia się naszego w Warszawie, w miesiącu Wrześnie r. b. dowody tak słodkiej i rzadkiej przyjaźni, jakiej zasoby, składa NAJWYŻSZY w sercach, pewnej tylko liczby wybranych; zesłanych na ten świat, dla poparcia czynem, tej świętej idei, że ziemia Boża, to wspólna rodzicielka całej ludzkości, jej zatem dzieci, to jedna rodzina, to czeladka Boża, która w miarę środków, każdemu z jej grona, przez Opatrzność danych, uczciwą pracą i sercem; zmierzać powinna do jednego celu: ogólnego dobra i wspólnej miłości. Tak obowiązki swoje pojmował i wykonywał. Takie zasoby uczuć, dla całej ludzkości, złożone były w sercu ś. p. *Kajetana*. Obok pięknej powierzchowności, starannego wykształcenia i wyższego poglądu umysłowego, łączył tak ujmującą słodycz charakteru, takie wylanie serca i gotowość poświęcenia wszystkiego, dla bliźnich, że dość było spojrzeć na szlachetne oblicze jego, usłyszeć jedno zdanie, odebrać uścisk z jego dłoni, aby uczuć ku niemu przychylność i zaufanie; kto zaś bliżej poznał jego serce i duszę, ten na całe życie, pokochać go musiał. Gdy niezbadanym wyrokiem Nieba, podobało się tak niespodzianie, zabrać cię z pośród nas, czcigodny *Kajetanie!* w samej sile wieku i w pełni szczęścia doczesnego, na które przed kilku tygodniami, z niewysłowionem ukontentowaniem patrzyłem, gdy wiadomość o twoim zgonie, gorzkie łzy wycisnęła, na ten sam papier, który ponieść ci miał słowa pozdrowienia i przyjacielskiej wdzięczności; zanim więc inna wymowniejsza odezwa, uczci drogą nam pamięć twoją, pospieszam najdroższy Przyjacielu! przesłać przez to pismo, stroskanej Małżonce twojej i małoletniej Córce, wyrazy głębokiego żalu i współczucia, połączone ze łzami szczerej boleści, wszystkich dawnych Kolegów tutejszych, nad przedwczesnym zgonem twoim. Te łzy, szanowne Panie! nad zgonem waszego Męża i Ojca przelane, to cała spuścizna, jaką wam pozostawił. Oby BÓG i Święta Jego Opatrzność, pocieszyły was, w tak ciężkiem strapieniu. — H. B.

Opóźnione, d. 16 z. m.— Ciężko zasmucone grono Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, oddało ostateczną posługę zwłokom ś. p. Marji z Krzywickich *Gottlieb*, w 25 roku życia, po krótko-trwającej chorobie zgasłej, pozostawiwszy w nieopisanym po sobie żalu Męża i Córeczkę 2-letnią, i Matkę, której jedynem była dzieckiem; najszczytniejsze cnoty kobiece były udziałem pięknej duszy ś. p. *Marji*, cnoty ciche, niemniej wielkie choć znane tylko w kole bliższem domowem. O matko! której życiem poświęceń pełnem, udało się wychować wzór tak doskonały Niewiasty, niepoddawaj się żalowi, nie rozpaczaj, doszła ona swej mety, Nieba, do którego swem bogobojnem choć niestety tak krótkiem życiem dążyła; a Tobie pozostał cel piękny i wielki wychowania wspólnie z Ojcem wnuki Twe, by w nich odrodziły się cnoty i przymioty ś. p. *Marji*, która do tego dzieła ważnego, uprosi nam błogosławieństwo Nieba u stop PRZEDWIECZNEGO.— Jedna z wielbicielek cnot ś. p. *Marji*. L. A. Z.

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla pogorzelców miasta Mszczonowa: od P. W. P. rs. 5; od G. M. rs. 1; od J. T. rs. 1.— Od A. M. M. rs. 1 dla pogorzelców m. Mszczonowa; kop: 50 dla Zofji z Wolskich *Neü:* pod Nr 844, i kop: 50 dla Tekli *Zacharskiej*.— Od S. M. rs. 2 dla b. Urzędnika J. K., i rs. 1 dla pogorzelców m. Mszczonowa, na dowód, że BÓG o swych dziatkach pamięta.— Od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od L. L. kop: 20 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, na intencję W. K.

Wyczytawszy w Nrze 242 *Kurjera Warsz:*, niepraktykowany przykład, nader rzadko trafiającego się takiego przywiązania sługi (zwłaszcza cudzoziemki), ażeby bez przerwy lat 27 pozostawała w jednej służbie, jak ś. p. Marja *Trunde;* powodowana oraz współczuciem nad strapieniem tej zacnej Pani, która umiała zjednać sobie tak wielkie przywiązanie ś. p. Marji; składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1, na kamień lub Krzyż, dla tejże zmarłej, aby pamięć tak rzadkich cnót poczciwej kobiety, podobnym Jej przekazać do naśladowania. Jeśliby ten cel trafił do serc szlachetnych i znalazł u kogo poparcie, Redakcja *Kurjera* chętnie przyjmie nadesłane ofiary.— ....

Dnia 12go b. m. odbył się pierwszy odczyt w języku polskim, w Klubie Żytomierskim, przez P. *Romańskiego* miejscowego Lekarza, o Anatomji i fizjologji popularnej.

Do liczby dziełek odpowiadających swojemu celowi, należy *Rolnik Początkujący* czyli *Wykład popularny praktycznego rolnictwa, zastosowanego do potrzeb kraju naszego*, p. A. *Mieczyńskiego*. Rozkupione w przeciągu niespełna roku jednego całe wydanie 1sze, będąc najlepszym dowodem jego zalet i potrzeby, wymagało wydania nowego. Obecnie ukończone wydanie drugie, przejrzane, powiększone i 224 rycinami opatrzone, obejmuje wszystkie części gospodarstwa wiejskiego treściwie a jasno wyłożone. Znaczna liczba rycin wyobrażających wiele nowych narzędzi rolniczych,

wydobędzie lub rozwinie nie jedną myśl dążącą do ulepszeń, pomoże do wydoskonalenia wielu przez miejscowych rzemieślników wyrabianych narzędzi, ułatwi i uprości robotę. Układ dzieła podług czasu zajęć gospodarskich jest bardzo dogodnym. Dziełko to więc posiada przymioty zalecające go każdemu rolnikowi tak na małym jak i na wielkim folwarku: dla jednego będzie przewodnikiem, dla drugiego pomocnikiem przypominającym mu, co i jak ma zrobić. Do tych zalet dodać należy bardzo nizką cenę, złp. 8 za dziełko z 224 rycinami w texcie objaśnione. Nakład xięgarni J. *Błaszkowskiego*.

„Doszła mnie wiadomość, że niektórzy utrzymują: jakobym dotąd sprawował zarząd Administracji Instytucji Rolno-Fabrycznej Sztabin. Czuję się przeto w obowiązku oświadczyć: iż aktem urzędowym przed Rejentem Stanisławem *Jasińskim* jeszcze w dniu 10 Czerwca r. b. zeznanym, dobrowolnie zrzekłem się, czasowo przezemnie spełnianego zarządu Administracji; tymże aktem obowiązałem się przed delegowanym Sędzią, rachunki z czasów mego zarządu złożyć i zarazem upraszałem, ażeby stosownie do § 9 testamentu ś. p. Hr: Karola *Brzostowskiego*, Administratora posiadającego kwalifikacje testamentem wymagane, mianować raczyła, a to aż do 25 Lutego 1866 r., jako dnia w którym Edward *Gerschon* mianowany Administratorem przez ś. p. Ojca swego, zarząd ten objąć będzie w możności." — Henryk *Muklanowicz*.

Sprawa mostu na palach na Wiśle pod Toruniem, żywo postępuje naprzód. Zakupiono już znaczną ilość palów i belek. Wsparcie ze strony Rządu Pruskiego, zdaje się prawdopodobnem, zwłaszcza, że P. *Eichmann*, Prezes naczelny, podczas obecności swej w Toruniu na d. 23 z. m., bardzo korzystnie się wyraził o tem przedsięwzięciu.

Z powodu nadzwyczajnej suchej jesieni, woda w Warcie tak jest mała, że miejscami można rzekę w bród przechodzić. Wysokość wody w normalnej skali przy moście Chwaliszewskim, zaledwie się wznosi parę linji nad zero. Jednem z bardzo niepociesznych następstw małej wody dla gospodarstw Miasta Poznania, jest niesłychanie wygórowana cena drzewa opałowego, bo spław zupełnie niemal ustał. W niejednym domu uciekają się już do koxu, torfu lub węgla kamiennego, i każą piece do takiego nowomodnego tam paliwa przerabiać.

Za obowiązek liczę sobie podać do publicznej wiadomości, o szlachetnym czynie i chętnem poświęceniu się Dra *Chrzanowskiego*. Doktor Pułku Wołogodzkiego Xięcia *Oranji*, na jednej z ulic Lublina, usłyszał od przechodniów o konającej kobiecie, matce drobnych dziatek; miłość bliźniego, gotowość w niesieniu pomocy cierpiącym, natchnęła go i tą razą, by spieszył do konającej; dowiedziawszy się przeto gdzie mieszka ofiara, przybiega natychmiast, i zastaje chorą na łożu śmierci, pozbawioną wszelkiej pomocy, okrążoną dziatwą łzami zalewającą się; nie tracąc nadziei, uspakaja dzieci, i przystępuje do chorej; BÓG pobłogosławił jego staraniom, tak, że w krótkim czasie powrócił na łono zrozpaczonej rodziny, żonę i matkę. O dzięki Ci, dzięki stokrotne zacny Doktorze! Oby Nieba nigdy nie zapomniały tak szlachetnego czynu twego! Niech PAN nad Pany, zlewa na Cię tysiące swych błogosławieństw, o co prosić GO zawsze będą wdzięczni Ci do grobu. — A. S. *K*......

Nowy sposób powlekania murów. Trzy części suchej smoły, z jedną częścią jakiejkolwiek soli alkalicznej, rozpuszczonej w pięciu częściach wody, gotują się aż do zupełnego rozpłynienia smoły. Massa tym sposobem otrzymana, roztwarza się w gorącej wodzie, aż do gęstości śmietany, i nią się powlekają mury, powtarzając powleczenie za uschnięciem po kilka razy; zanim jednak ostatnie powleczenie zaschnie, cała powierzchnia tak powleczona, przysypuje się miałko tłuczoną smołą, żywicą, lub t. p.; poczem taż powierzchnia ogrzewa się płomieniem dopóty, dopóki nie okaże połysku pokostu. Powleczenie takie jest twarde jak kamień, i wytrwałe na zmiany powietrza i temperatury. Chcąc nadać powłoce barwę, żądany kolor dodany być może w proszku, czy to do początkowych, czy do następnych powlekań, lub wreszcie do tłuczonej smoły, albo żywicy, użytej ostatecznie.

(Art: n.). Zauważaliśmy niejednokrotnie, że przemysłowcy wprowadzają do nas towary firmą i kształtem prawdziwych zagranicznych, lecz dopiero w użyciu ich okazuje się, że ani dobroć, ani trwałość nie odpowiadają żądanym warunkom, i ztąd narażeni są kupujący na próżny koszt i stratę czasu. Między sprowadzanemi przedmiotami jest i cement różno-gatunkowy, ale sztuczny i zwietrzały, jak również i cegła ogniotrwała, wszystko są tylko naśladownictwa. Kilka dni temu zwróciliśmy uwagę na zwożony cement prawdziwy portlandzki Robins et Comp:, i cegłę ogniotrwałą, wielkości (246 cali) dotąd niepraktykowanej. Cegła ta z trwałości zasługuje na uwagę nad wszystkie dotąd znane, gdzie obok zwyczajnego użycia, służy do pieców giserskich i piekarskich; oba te przedmioty w wielkim już zapasie znajdują się w składzie Stanisława *Baumann*, który już od kilkunastu lat kraj nasz zaopatruje użytecznemi przedmiotami, jak tego dowodzi świeżo odbyta podróż do Londynu, której celem było zamówienie w mowie będącego cementu i cegły. Odsyłamy każdego znawcę i ciekawych do składu P. *Baumann*, mieszkającego przy uli: Elektoralnej w domu *Bersohna*, na dowód że pochwała wyrzeczona nie będzie zbyteczną. (Jakkolwiek nie mamy nic przeciw temu przedsiębierstwu, dziwi nas jednak dla czego aż zagranicą szukamy cementu, kiedy mamy w kraju Grodziecki, za który na wystawie nawet Londyńskiej, właściciel P. *Ciechanowski*, otrzymał medal).

Widać że piasek Wiślany, przedstawia nie złe źródło spekulacji, co zresztą przy rozwiniętych w Warszawie fabrykach około budowy domów nie jest nic dziwnego. Wiadomo, iż Wisła tak opadła, że prawie możnaby ją suchą nogą przechodzić, z czego korzystając, zapełniono ją taczkami i wozami, wywożącemi codziennie wielką ilość piasku. W niektórych nawet miejscach z jednej wyspy na drugą, powznoszono improwizowane mosty, dla ułatwienia przewózki piasku wozem. Za to z drugiej strony, to zbytnie opadnięcie wody, zadaje cios tratwom, które osiadłszy na mieliźnie, ani do brzegu przybić, ani dalej płynąć nie mogą. Byleby tylko nie zaskoczyła ich w tym stanie zima, gdyż wszystko wtedy drzewo poszłoby z wodą.

Jan Nepomucen Hr: *Małachowski*, aktem z dnia 25 Listopada 1808 r., obligację hypoteczną Skarbu b. Xięztwa Warszawskiego na 5,000 złp. dla siebie wystawioną, odstąpił bezwarunkowo na własność i użytek Szkoły Prawa.

Ponieważ obecnie zawakowało stypendjum z tego zapisu, wynoszące rs. 53 kop: 53 rocznie, a przeznaczone dla studentów kształcących się w Szkole Głównej, na Wydziale Prawa i Administracji, stanu ubogiego, odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach, przeto Komissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wzywa osoby interessowane, aby najdalej w ciągu dni 30, od daty niniejszego ogłoszenia, złożyły Rektorowi Szkoły Głównej metrykę urodzenia kandydata i świadectwo ubóstwa, w formie przepisanej wydane, które to dowody Rektor Szkoły z opinją swą przedstawi Komissji Rządowej do decyzji. (Dz: Pow:).

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu instrukcji z dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r., tudzież z dnia 2 (14) Października 1845 r., przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów lit: A. wystawionych w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajowego Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w dniu 27 Października (8 Listopada) r. b. i w dniach następnych, z wyłączeniem Niedzieli, o godzinie 10 z rana, posiedzenie, celem ułożenia do koła igielników z Numerami Certyfikatów i losowanie tychże. — Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S. *Szemioth.*— Za Naczelnika Kancellarji, *Kupiszeński.*

W Sobotę, to jest d. 8 b. m., jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Krauss*, Naczelnika Sekcji Banku Polskiego, o godz: 10tej, w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się Wotywa żałobna; na którą w smutku pozostała Żona wraz z Dziećmi, Familję i Przyjacioł zaprasza.

W dniu dzisiejszym o godz: 2ej rano, przeniósł się do wieczności Zdzisław *Walewski*, Obywatel ziemski. Stroskana Rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, w dniu 9 b. m. o godz: 4ej, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Na dniu 30 z. m., zeszła z tego swiata, po nader krótkiej słabości, ś. p. Antonina z Jeziorkowskich, po ś. p. Witoldzie *Rose*, Doktorze Medycyny Wdowa, w 32 roku życia swego. Pogrzeb nastąpił w zeszły Piątek, do Parafji Janów-Podlaski z Cieleśnicy, gdzie zmarła czasowo bawiła. Imieniem dwojga osieroconych Dzieci, zaprasza się Krewnych i Przyjacioł na żałobne Nabożeństwo, które odbędzie się jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów.*

W Klejpedzie umarł starozakonny, kupiec, *Wiener*, zostawiwszy miljonowy majątek. W testamencie polecił wystawić sobie grobowiec za *parę kroć stotysięcy talarów*, a resztę zapisał dla biednych i na różne Instytucje dobroczynne.

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla pogorzelców miasta Mszczonowa: od J. T. z Piotrkowskiego rs. 10; od L. S. rs. 1; od Ludka G. rs. 3; od M. kop: 75; od Z. M. kop: 30.

Nadesłane:

„Kto nędzę, cierpienia bratnie,
Z sercem oceni, jak ja wdowa,
Ten trzy ruble swe *ostatnie*,
Jak ja, odda dla Mszczonowa."

A. B. z Warszawy.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia 4tej kl: 100-tnej loterji klassycznej, główniejsze wygrane, padły jak następuje: Rsr. 5,000, na Nr 18,321. Rsr. 2,000, na Nr 6,548. Rsr. 1,000, na Nr 3,188. Rsr. 500, na Nr 4,177. Po rsr. 300, na Nra: 1,184, 3,280 i 7,532. Po rsr. 120, na Nra: 4,207, 6,577, 14,194, 15,297, 18,100 i 20,953.

Na wzór Dekanatu Tykocińskiego w Dyecezji Augustowskiej, Dekanat Wysocki d. 27 z. m., zobowiązał się dać przykład z siebie, i pracować aż do otrzymania skutku, nad zaprowadzeniem trzeźwości.

P. Redaktorze! Tygodni temu kilka, około godz: 8ej, PP., wraz z inną osobą, wziąłem dorożkę na Krakows: Przedm: i kazałem jechać do hotelu .... przy ulicy...... zabawiwszy godzinę lub dwie, wychodząc, dorożkarza nie zastałem. Toż samo się zdarzyło we Środę, 29 z. m., około godziny 8½, gdy dorożkę wziąłem na Nowym-Świecie, wprost ulicy .... i wstąpiłem do znajomego mieszkającego w tejże ulicy. Nie chcąc pozostać dłużnikiem, a nie znając numeru dorożek, Twego P. R. pośrednictwa używam dla doręczenia jednemu i drugiemu po złp. 5. Przytem załączam złp. 23 gr. 10, na rzecz Kassy Pożyczkowej na słowo, pod opieką Warsz: Tow: Dobrocz: przy ulicy Czerniakowskiej. NB. W razie, jeżeli za dni 15, dorożkarze się nie zgłoszą, życzę żeby kwoty dla nich przeznaczone, na rzecz Kassy Pożyczkowej na słowo, także oddane zostały.— ......

W składzie materjałów pismiennych K. *Wojczyńskiego* obok Radakcji Kurjera, znajdują się celniejsze widoki Pomników z cmentarza Powązkowskiego, fotografowane w kształcie biletów wizytowych.

Kalendarz Ścienny na rok 1863, Wiktoryna *Noakowskiego*, opuścił prassę. Główny skład w sklepie materjałów pismiennych, P. Karola *Wojczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej.

Następujące zdarzenie zasługuje, aby go dla dobra zwłaszcza gospodarzy ogłosić. Pewien wieśniak, u którego koń dostał nosacizny, zamiast doniesienia o tym wypadku komu należy, uznał za rzecz korzystniejszą, aby leczyć konia środkami domowemi. Tymczasem władza miejscowa dowiedziawszy się o tem, rozkazała zbadać stan choroby w miejscu, dla zapobieżenia jej rozszerzeniu się. Właściciel konia lękając się go utracić, umyślił ślady choroby zatrzeć, oczyścił więc gołą ręką nozdrza zwierzęcia, nie uważając na mały ból palca, powstający z zadziergnięcia skałką drzewną. Władza mimo to wykryła stan choroby konia, którego zabić poleciła. Gospodarz zaś uczuł wkrótce strzykanie w palcu, potem rozognienie jego, które się coraz dalej rozszerzało, i po upływie ośmiu dni, zakończył życie w okropnych mękach.

Znalezioną *chustkę* do nosa białą, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera*.

Od kilku już dni, przeniesioną została, znana pracownia Krawiecka Pana *Ryszkowskiego* z ulicy Wierzbowej, na ulicę Senatorską, do domu P. *Kochowej;* o

czem donosimy dla wiadomości osób powierzających roboty temuż Zakładowi, odznaczającemu się tak doborem materjałów, jako i wykończeniem każdego bez wyjątku przedmiotu.

W Chelcie w Czechach, grabarz kopiąc nowy grób na cmentarzu, natrafił na spruchniałą trumnę, w której zamiast kości, znajdowały się same kamienie.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 1 Listop:.* — Królowa odbędzie dziś w Osborne, na wyspie Wight, posiedzenie rady tajnej.— Xiążę *Artur*, opuścił wczoraj Osborne i czas jakiś znajdować się będzie w Greenwichparku.— Król Belgów, jak słychać, ma przepędzić większą część zimy na wyspie Wight. Nie będzie jednak mieszkał u Królowej, ale na wybrzeżu południowem tejże wyspy. — Dzień 9 Listopada, czyli rocznica urodzin Xięcia Walji, w której tenże zostaje pełnoletnim, nie będzie obchodzoną w stolicy uroczyście. Za to dzień pomieniony, będzie obchodzony z uroczystością w niektórych hrabstwach, a mianowicie w Kornwalji, gdyż Następca tronu tytuł Xięcia Kornwalji nosić będzie.

AZJA.— Poczta Wschodnio-Indyjska przez Triest nadeszła, przywiozła wiadomości z Kabylu, datowane 18 Września. Pomiędzy *Dost-Mohamedem* a Sułtanem *Achmet-Janem*, żadna nowa bitwa miejsca nie miała. Ostatni odrzucił warunki proponowane przez *Dost-Mohameda*.— Poseł Perski przybył do Heratu z kilkotysięcznym oddziałem wojska.

FRANCJA. *Paryż, 31 Paźdz:.* — Xiążę *Napoleon* z małżonką spodziewani są jutro w Havre. Przybywają oni z Londynu.— Dwór francuzki zabawi do 4 Grudnia w Compiegne. Pomiędzy gośćmi znajduje się także J. C. W. W. Xiężna *Leuhtenbergska*. — P. *Persigny* zamierza upamiętnić stosownym obrazem odwiedziny, jakiemi zaszczycili go Cesarz i Cesarzowa w jego majętności Chamaranda. Ma on także kazać wybić medal pamiątkowy z tego samego powodu. — Wpływ P. *Drouyn de Lhuys* w polityce francuzkiej coraz widoczniej uczuwać się daje. Słychać, że Minister ten miał oświadczyć Nuncjuszowi Papiezkiemu, że Rząd francuzki cofa ostatnią depeszę, doręczoną Kardynałowi *Antonelli* przez P. *Lavalette*. Również ma być wysłaną ztąd nota w odpowiedzi na depeszę Jenerała *Durando*. — Dzienniki belgijskie zapewniają, że Rząd austrjacki początkowo sądził, iż Anglja nieco tragiczniej na sprawę Grecką zapatrywać się będzie, ale później zgodził się na zapatrywanie Gabinetu St. James. Hrabia *Rechberg* nawet pragnie skorzystać z tej kwestji, aby ściślej się sprzymierzyć z Anglją. Lord *Palmerston* doradza mu podobno ciągle porozumienie z Węgrami, a *Drouyn de Lhuys*, podziela także zdanie pierwszego Ministra angielskiego.

HISZPANJA. *Madryt, 27go Paźdz:.*— *Epoca* donosi z Mexyku pod datą 14 Września, iż Prezydent *Juarez*, fortyfikuje Puebla, że zajął znowu dobra Kościelne i wzbronił duchownym noszenia w miastach ubioru xiężego.

NIEMCY. *Monachjum, 3 Listop:.* — Artykuł wstępny w *Bayerische Ztg* twierdzi, że wszelkie dziennikarskie wiadomości o powołaniu nowej dynastji na tron Grecki, są mylne, i wykazuje, że proklamacja Rządu tymczasowego wyrzeka tylko detronizację pary Królewskiej, ale że o detronizacji dynastji bawarskiej niema tam mowy.

TURCJA. *Konstantynopol, 25 Paźdz:* — *Omer*-Pasza, przybył tu 19 b. m. Otrzymał on od Sułtana Order *Osmanji* z brylantami, oraz szablę honorową.—Budowę blokhauzów w Czarnogórze poruczono *Mahmud*-Paszy.— Gubernator jeneralny *Janiny* polecił, aby podejrzane okręty przy przepływaniu cieśniny Prevesa, były zatrzymywane i rewidowane, a to celem przeszkodzenia dowozowi amunicji i broni, dla powstańców z sąsiedniej zatoki Arta.

WŁOCHY.— *Ratazzi* zamierza przedstawić Parlamentowi w formie stanowczej, kwestję zaufania dla Gabinetu. Do Turynu wprawdzie, jak donoszą korrespondencje datowane 29 z. m., nie zjechało się tamże wielu deputowanych, łatwo jednak powiedzieć, że Gabinet nie uzyska zbyt świetnej większości. Gdyby jednak burzę przetrwać zdołał, to i w takim razie przyjęcie nowych żywiołów będzie dlań pierwszą koniecznością. — Król przyjmował 28 b. m. deputację krańcowej lewej strony, która mu doręczyła adres rady prowincjonalnej Kalabrji południowej. Adres ten oświadcza, że jakkolwiek lud w ostatnich wypadkach poszedł za głosem Monarchy, jednak okrzyk do Rzymu uważa on za wyrażenie głównej potrzeby narodowej. Król przyjął deputację nader uprzejmie, oświadczył jej że gotów jest poświęcić wszystko dla wykonania programu narodowego, i że ma nadzieję, że w końcu wszelkie przeszkody przezwyciężone zostaną. — Z 17tu doktorów, znajdujących się na Konsyljum u *Garibaldego* w Spezzia, 6ciu było za amputacją nogi, pozostali zaś za wydobyciem kuli bez amputacji. *Nelaton* i *Patridge*, oświadczyli, że rana nie grozi życiu, ale że wydobycie kuli, nie może być zaraz przedsięwzięte, z powodu osłabienia chorego.

Ostatnie Wiadomości.

Depesza z Turynu 2go b. m. datowana donosi, że stan zdrowia *Garibaldego* polepsza się. Dziennik *Temps* ogłasza sprawozdanie Dra *Nelaton*. Kula znajduje się w ranie o 2½ centimetry od otworu. *Nelaton* radzi ranę znanemi środkami rozszerzyć i kulę wydobyć, na co zawsze dni kilkanaście czasu będzie potrzeba.—Toskanja została nawiedzoną powodziami.

Wiadomości z Aten zapewniają, że w Grecji panuje porządek i spokojność.

Monitor Paryzki z d. 4go b. m., ogłasza nominację P. *Chaix d'Estange*, na Senatora.

Deputacje konserwacyjne Pruskie ciągle przybywają do Berlina. Jednej z nich Król z 31 z. m. odpowiedział, że religijny duch ludu błędnie jest prowadzony, i że Monarcha starać się musi, aby wiarę zachowano ludowi. Wszyscy muszą czuwać, aby było lepiej, gdyż okazuje się wiele symptomatów podobnych symptomatom z r. 1848.

Marszałek *Concha*, jak donoszą z Madrytu 1 b. m., został mianowany Prezesem Senatu. — Gabinet proponuje P. *Mon* na Prezesa Izby deputowanych.— Xiążę *Saldanha*, mianowany Ambassadorem Portugalskim w Rzymie.—Król Portugalski nie będzie otwierał osobiście Izb, których bezwidoczne odroczenie jest prawdopodobne.

Przyjechali do Warszawy. Dobrski Stan: Obyw: z Wrzący Małej nr 583; Lelewel Prot Ob: z Woli Cygowskiej nr 585; Węsierski Józef Ob: z Krukowa nr 644.

Wyjechali: Dobrowolski Jul: Ob: do Rozbitego Kamienia; Stokowski Wład: Ob: do Duczymina; Szepietowski Józef Ob: do Ciechanowca.

Przyjechali koleją żelazną: Ciecierski Stefan Ob: z Paryża nr 613; Funk Karol Ob: z Londynu nr 585; Lachnicki Cyprjan Ob: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Cohn Herman Kup: do Kruszwicy; Łączyńska Marjanna Ob: do Paryża; Tyrkowska Anna Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

W skutek rozporządzenia Dyrekcji Towarzystwa Assekuracyjnego 1go Zakładu Transportów, z d. 4 (16) Października r. b., Ner 321, podpisany, zostałem mianowany **Zarządzającym** Kantorem Transportów tegoż Towarzystwa w Warszawie, w Hotelu Polskim exystującym, a to w miejsce dotychczasowego Zarządzającego, Pana Mieczysława Pazderskiego. O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, mam honor polecić się Jej łaskawym względom, nadmieniając, iż wszelkie zlecenia z jak największą akuratnością i gorliwością wykonywane będą.

Alexander Kozierowski.

Piramida nowa, nieużywana, nadzwyczajnej wielkości, poszukiwana przez najlepszych Graczy, jest do sprzedania w Kawiarni, przy ulicy Leszno pod Nr 712, u Lejzera Szpiro, za nader umiarkowaną cenę.

Dobra JANOWO, o mil 5 od Warszawy, a o 6 wiorst od rzeki Wisły i m. Zakroczymia odległe, mające przestrzeni włók 19, Złp. 6,000 gotowej intraty, 80 korcy wysiewu, w dobrej ziemi i nowe folwarczne budowle; są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu.



Sprzedaż **Koni,** jaka się odbywa przez publiczną licytację na Placu Broni, będzie miała miejsce i na miejscowym targu końskim, na Pradze, która rozpocznie się jutro (t. j. w Piątek), od godziny 9ej z rana; wiele osób może z tej sprzedaży korzystać, gdyż konie są młode i mało użyte.

Dnia 4 b. m., to jest we Wtorek, przechodząc ulicami Nowy-Świat, Ordynacką i Alexandrją, między godziną 6tą a 8mą wieczór, zgubiony został **PUGILARES**, z kwotą **Rs. 220** mniej więcej. Łaskawy znalazca, raczy odnieść pod Ner 477 ulica Nowo Senatorska, do Zakładu Fryzjerskiego P. Śniechowskiego, za nagrodą jakiej wymagać będzie.



Mamka zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest w Kantorze Mamek, przy ulicy Piwnej pod Nr 106.—Tamże do sprzedania **Suczka** młoda, rassy hiszpańskiej.

Sprzedaż dla zmiany procederu.

Kompletny **WERK** czyli Maszynerja Młyna Deptaka, o 2 Gankach i Żóbrowca, do Mlewa końmi, wołmi; Pszenicę, Żyto, Słód, Syrowiec, Kaszę, etc.; tu można założyć Młockarnie, Sieczkarnie i t. p. korzystnie, w miejscach gdzie czasami trudność Mlewa zachodzi, tanim kosztem nabyć można, bo za Rs. 300. Także **CHOMONTA** Krakowskie, PÓŁ-KORCE Łubowe, HARFA dubeltowa do czyszczenia zboża, i KRĘGI Brzozowe suche do maszyn. Bliższa wiadomość pod Nr 784, przy ulicy Elektoralnej.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej

obok Lipskiego Hotelu.

Zaopatrzonym został w dobór Materjałów Zimowych, z fabryk tutejszych jako też i zagranicznych, z których już powykończał w swej pracowni piękny dobór Sukien, a mianowicie: **PALTA zatinowe szenszilowe, ŻAKIETY** nowym krojem, **ŻAKIETY** wizytowe, **OKRYCIA, BURKI Sławuckie** i t. p. wyroby, które zalecają się gustem i dokładnem wykończeniem, a Cenami najumiarkowańszemi, z czem poleca się JJWW. i WW. Panom.

Józef Białogórski.



Potrzebną jest **Pożyczka** kilka tysięcy Rs., na wykończenie dwu-piętrowego domu frontowego, w miejscu korzystnem wzniesionego, przy wszelkiej pewności i bezpieczeństwie dla lokowanego kapitału; mógłby być w procencie wzięty lokal, dziś stosownie urządzić się mogący; dla bliższego porozumienia, uprasza się o nadesłanie adresu do P. Reutta, Właściciela possesji Ner 1628 przy ulicy Żórawiej, czwarty dom od Placu Śgo Alexandra.

Dwie pary **Chomont** angielskich, jest do sprzedania, w domu Wgo Mintera, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Placu Wareckiego Nr 1337; wiadomość u Rządcy tegoż domu.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** świeżego, Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz **Karuku** rybiego i **Minogów** Rygskich.

B. Miedwiednikow.

KOSZULE

webowe po Rs. 2 i po Rs. 2 kop: 50, pikowe po Złp. 12 i 13 gr: 10; Koszule angielskie zdrowia zwane, z kamizelkami i inna Bielizna w rozmaitych gatunkach; Szaliki jedwabne i wełniane; Krawaty rozmaite, Szelki, Rękawiczki glansowane Paryzkie, oraz kortowe i fild Ecos ciepłe; Parasole męzkie, Kołnierzyki angielskie i krajowe, Chustki płócienne i batystowe, Prześcieradła płócienne, Kalisony płócienne, dymkowe i fild Ecos, któremi zaopatrzony został Magazyn **S. Ziefferblata**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, wprost filarów Teatralnych.

A. WILSKI (SZTOPFER).

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż **Zakład** swój **Sztopowania**, czyli cerowania sztucznego wszelkich materji, zarazem prania i wywabiania plam z garderoby damskiej i męzkiej, przeniósł z ulicy Niecałej na Trębacką, pierwszy dom po prawej stronie, idąc od Wierzbowej, Nr 636 7, w podwórzu na dole, gdzie znak wskazuje.



Fortepjan, jest do nabycia za Rs. 20 najniżej, w zupełnie dobrym stanie, z miłym głosem, o półszóstej oktawy; wiadomość pod Nrem 2485 przy rogu ulic Nowolipek i Smoczej, a to jedynie dla braku miejsca.

Doniesienie o Zakładzie Krawieckim Damskim. — Podaje się do powszechnej wiadomości iż przeniosłem swój Zakład z przyczyny niedogodnego lokalu z ulicy Senatorskiej na ulicę Długą pod Nr 551, obok Zakładu Fotograficznego M. Fajansa, gdzie się podejmuję jak najpracowitszych Robót z najświeższych Żurnali Paryzkich, jako to: Sukien, Okryć, Salop, Paltotów, Żuawek, które wykończam w razie potrzeby w przeciągu 24ch godzin po cenach jak najprzystępniejszych, o czem zawiadamiam JJWW. i WW. Damy, aby raczyły swemi względami zaszczycić mój Zakład jako przez wzgląd iż się przeprowadzam tak często. — **K. Stanisławski.**

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Zawiadamia, że na wydzierżawienie od dnia 1go Grudnia r. b. do dnia 1 Lipca 1864 r. Buffetów na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, Pniewo, Kutno, Ostrowy, Kowal, Włocławek, Nieszawa i Alexandrów, przyjmowane będą w Biurze Dyrekcji Drogi Żelaznej na Stacji Głównej w Warszawie do dnia 12 Listopada r. b. do godziny 11tej przed południem Deklaracje opieczętowane z napisem:

„Deklaracja na dzierżawę Buffetu na Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej (wymienić nazwisko stacji), które w tymże dniu w obec podających, jeśliby którzy z nich osobiście się zgłosili, otworzone zostaną."

Do deklaracji dołączony być winien kwit Kassy Głównej Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej na złożone w niej vadjum, mianowicie na dzierżawę Buffetu Stacji Pniewo rs. 20, Kutno rs. 100, Ostrowy rs. 30, Kowal rs. 50, Włocławek rs. 100, Nieszawa rs. 50, Alexandrów rs. 150.

Wybór w przyjęciu deklaracji, zależy od uznania Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Warunki dzierżawy przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy Świąt i Niedzieli, od godziny 9tej z rana do 3ciej po południu, w Biurze Dyrekcji Drogi Żelaznej na Stacji Głównej w Warszawie.

P. o. Prezydującego, **Wejchert.**
Naczelnik Kancellarji, **Niewęgłowski.**

Płótno Czysto-Lniane.

Saskie, Szlązkie, Czeskie i Romburgskie, Kopowe i Webowe różnego gatunku, Płótno grube i Drelich na worki i materace; Chustki webowe, Astrachanja, Obrusy i Ręczniki, Płócienka dla Szpitali, nadeszły świeżym Transportem do mego Składu za Żelazną Bramą, gdzie Zajazd Sandomierski, w domu Nr 979, w korpusie. Którym polecam się względom Szanownej Publiczności.

H. Gesundheit.

W odpowiedzi na liczne zapytania, donoszę Panom posiadaczom owczarni, że jeszcze tylko kilka 10-miesięcznych **Baranów** mam na sprzedaż, gdyż wszystkie starsze są rozkupione. **Macior** mogę jeszcze dostarczyć około 100. Zawiadamiam również, że posiadam słynnego **Barana** Nr 473, którego P. Dyrektor Owczarń Kunitz, nabył z Lenschow w Meklenburgu do Szlązka, za 80 Frydrychsdorów. **Jagnięta** po tym baranie spodziewam się dostawić w przyszłym roku do Łowicza.—Panten pod Lignicą w Szlązku Pruskim.—**Thaer.**

Kolonja

Małe Laski zwana, w dobrach Falenty, na 16 wiorście za rogatką Jerozolimską położona, mająca 32 morgi gruntu większej miary 300 prętowej rozległości, przytem zabudowania w dobrym stanie, dwa Ogrody fruktowe wraz z inwentarzem żywym i martwym, niemniej z dopełnionym obsiewem oziminy, tudzież krestencją tegoroczną, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu lub w Kancellarji Patrona Trybunału Kendzierskiego, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768, obok fabryki Żelaznej Evansa.



Dnia 7go Listopada, to jest w Piątek, na targ na Pragę, przypędzone będzie **Skopów** opasowych sztuk sto kilkadziesiąt, na sprzedanie.



MAGAZYN MEBLI

BRACI OLSZTYŃSKICH,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 338, wprost Hotelu Europejskiego.

Poleca się doborem Rozmaitych **MEBLI**, jako to: Garniturów Palisandrowych, Mahoniowych, Orzechowych, z wysłaniem i bez; Łóżka, Toalety, Biurka, Szafy, Komody, Umywalnie, Słupki do łóżek, Krzesła jesionowe wyplatane, Szeslągi, Kozetki, Fotele, Fatersztule, Napoleonki kryte safianem, jako też i skórą amerykańską; Ekran piękną robotą tapicerską, i t. p. Różne Meble.— Tamże przyjmują się Obstalunki na wszelkie Roboty Tapicerskie.

Młodzieniec, ukończywszy Gimnazjum, pragnie udzielać **Korrepetycje** lub **Lekcje.** — Bliższa wiadomość w Drukarni Miejskiej w Ratuszu, u Pana Kazimierza Osińskiego.

Gorzelany i Piwowar z kaucją poszukuje miejsca; ktoby takowego potrzebował zechce się zgłosić pod Nr 556, przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim do Szwajcara.

We wsi Służewie pod Willanowem jest znaczna partja **Kapusty** kwaszonej do sprzedania; tamże jest kartofli około 2000 korcy; Pompa Hidrauliczna o dwóch cylindrach, Fabryki Duchszyka. — **J. Piotrowski.**

Leo Vissor w Rydze,

FABRYKANT CYGAR RYGSKICH,
których wziętość od dawnego już czasu po całym kraju ustaloną została z powodu doskonałości w wyrobieniu, założy także i w Warszawie Skład Hurtowy wyrobu swojego. Nadmienia się przytem, że **CYGARA** jego są suche i wyleżałe, i pakowane po 10 i 100 sztuk, od Groszy 4 do 24. Dystrybutorowie chcący korzystać z nowo otworzonego Zakładu, zechcą się zgłosić do Pana J. Neumark, przy ulicy Rymarskiej Nr 742, który sprzedażą tychże zajmuje się.



W dobrach Bartniki, o pół mili położonych od miasta Powiatowego Przasnysza, jest do sprzedania para **Klaczy**, maści gniadej, rosłych, lat 4 i 5 mających, czystej krwi arabskiej.—Także para **Chomont** rzymsko-krakowskich, mało używanych; wiadomość powziąść można na miejscu.





Powróciwszy do Warszawy, mam zaszczyt zawiadomić, iż równie w domach prywatnych, jak i w mem mieszkaniu, rozpocząłem udzielanie **LEKCJI PISANIA** polskiego, rossyjskiego i niemieckiego, zapewniając, iż każdy wziąwszy **20 lekcji,** pisać będzie równo, czytelnie i płynnie. Jakkolwiek liczbę lekcji mógłbym znacznie zmniejszyć, (co w razach koniecznych niekiedy czyniłem, kończąc całą naukę z pojętnymi nawet w dwóch lekcjach); jednakże dla pewniejszego ustalenia osiągniętego charakteru pisania, czyli dla zabezpieczenia, iżby nie powróciło dawne złe pismo, oznaczyłem powyższą liczbę lekcji, na czem nikt nie straci, ja tylko czas dłuższy poświęcam. — Zastać mnie można od godziny 4ej do 6ej z południa, przy ulicy Długiej Ner 585, wszedłszy w bramę, wschody na lewo, drugie piętro. — **KOSIŃSKI.**

Kantor Zleceń i Informacji, przy ulicy Bielańskiej Nr 611.—Ponownie prosi JJWW. Obywateli, chcących sprzedać majątki, o nadesłanie anszlagów, gdyż zgłaszają się liczni konkurenci do kupna. Potrzebni są zaraz: Piwowar i kobieta na Gospodynię wiejską, dobrej konduity, bez krynoliny.— Tenże Kantor redaguje prośby i wszelkie korrespondencje, a chcąc przyjść w pomoc ludziom ukształconym, bez sposobu do życia zostającym, przyjmuje wszelkie przepisywania, zapewniając ortograficzną i kalligraficzną pisownię.— Tamże są zlecenia do sprzedaży: znacznego majątku w bliskości Warszawy, kolonja morg 18, dom w Krakowie, oraz znajdują się zdolni i prawi kandydaci, na Rządców dóbr, Wójtów Gmin i Pisarzy.—**Lutostański** i Spółka.

Ogłoszenie zamieszczone w Dodatku wczorajszego Nru Kurjera Warszawskiego, o nowo otworzonym Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 741, jest uważane przez Właścicielkę tegoż Zakładu za nieważne, jako bez jej wiedzy podane.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Powiatu, będą sprzedawane w Warszawie na Grzybowie o godzinie 10tej rano, w dniu 7ym Listopada r. b., Źrebców sztuk 8, Jałowizny rogatej sztuk 12, Dwie cugowe Klacze, Powóz kocz, Sanki fasonu ruskiego i Fortepjan mahoniowy. — **Teresiński.**



Klacz wierzchowa czarna, w ósmym roku, jest do sprzedania; widzieć ją można w Koszarach Mirowskich, w Pułkownikowskiej Stajni; o cenie wiadomość w Hotelu Europejskim, pod Nrem 78.

We Czwartek dnia 6 (18) Września r. b., zaginęły podpisanemu dwa **Listy Zastawne** Lit: C, Ner 52,187 i 224,902, oraz **Kupony** od Listu Zastawnego Lit: C, z Kantoru podpisanego, z Zajazdu Berlińskiego pod Nr 2241 w Warszawie utrzymującego, o których zastrzeżenia tak w Kurjerze Warszawskim Nr 215, Gazety Policyjnej takiegoż Numeru, oraz w Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems: uczynione zostało, w kontynuacji przeto Szanowną Publiczność, Bankierów i innych Osób, aby zgłaszających się o wymianę zatrzymali, i podpisanego o tem zawiadomili.—Warszawa d. 19 (31) Października 1862 r.—**Herman Frenkiel.**

Potrzebnym jest **Młodzieniec**, lat 14 do 15, na prowincję do Zawodu Cukierniczego, moralnego prowadzenia. Bliższą wiadomość powziąść można u W. E. Wasiańskiego, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 464, Dom PP. Kanoniczek, lub też na miejscu u W. Ottona Szuetzig w mieście Łodzi.

Dnia 4 b. m., idąc ulicą Leszno Tłomackiem, na Bielańską, zgubione zostały około **Rs. 57**, owinięte w Gazetę, tasiemeczką żółtą związane; uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowych za nagrodą, jakiej żądać będzie, przez wzgląd, że poszkodowana osoba była bardzo potrzebną, na ulicę Leszno Nr 671 lit: B, na drugie piętro, do P. Ostrowskiego.

W dniu wczorajszym, przechodząc ulicami Krakowskie-Przedmieście, Nowo-Senatorską, Senatorską, do Banku, zgubiono **Rs. 56**, w dwóch papierkach po Rs. 25, jeden 5 Rs. i jeden pojedynczy. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 304, do Właścicielki domu, ponieważ te pieniądze są całorocznem utrzymaniem biednej famiji.



Rs. 5,000, potrzebne są na dobra w bliskości Warszawy położone, oraz **4,000 Złp.** pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nrem 280 przy rogu ulicy Długiej i Freta, wchód przez podwórze, na 1m piętrze, u Obrońcy Sądowego, od godz: 2ej do 4ej codziennie, oprócz Świąt.

Wczoraj wieczorem na jednej z ulic znaleziono **Papierek** dość znacznej wartości pieniężnej, który za udowodnieniem odebrać można w Drukarni Kurjera.

OBIADY.

Oprócz **ŚNIADAŃ** i **KOLACJI**, każdodziennie dostać można **OBIADÓW** z pięciu Potraw złożonych, znanych ze swej dobroci, za cenę przystępną, to jest za Złp. 1 Gr. 15, przy ulicy Trębackiej pod Nr 640.

F. GRZEŻULKA.

Jest do wynajęcia każdego czasu **Lokal** z **Meblami**, składający się z 2ch Pokoi, na 1m piętrze od tyłu, w Rynku Starego-Miasta pod Nr 42; wiadomość tamże w Składzie Towarów Łokciowych.

Reisceigi, Cyrkle pojedyncze i **Grafjony,** dla uczącej się młodzieży, po cenach zniżonych, w Zakładzie **Juljana Weissblum,** Optyka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 A, wprost Teatru.



Do sprzedania: **Kanapa,** 2 Fotele, sześć Krzeseł mahoniowych, włosienicą krytych, Stół przed kanapę mahoniowy, w pałacu Hr: Aug: Potockich; wiadomość u Rządcy pałacu.

WIADOMOŚĆ DLA MŁYNARZY.

W mieście Garwolinie, przy szossе Lubelskiej, o mil 8 od Warszawy, Osada rolna czynszowa, z 10u morgów, w glebie pszennej, mieszcząca w sobie ogrody i 2 morgi wybornej łąki, oraz wielką górzystość przy drodze między polami na wszystkie strony otwartą, zdatną pod wiatrak, nader potrzebny przy mieście około 3,000 ludnemi w okolicy wsie czynszowe zamożne, tudzież znakomitą Fabrykę Kryształów posiadającej, a prawie zawsze średniego nawet mlewa pozbawionej; jest do nabycia razem z materjałem w części pod tenże wiatrak przygotowanym, w każdym czasie pod korzystnemi warunkami na miejscu u Rejenta Okręgowego przedstawić się mogącemi.

SZOPY WYBOROWE SYBERYJSKIE, nadzwyczaj lekkie, są do zbycia za cenę umiarkowaną w Składzie Obić Papierowych, pod Nr 497 przy ulicy Miodowej pod filarami.

Wdowa po Urzędniku, w średnim wieku, posiadająca język francuzki i niemiecki, życzy umieścić się w Warszawie lub na prowincji, do towarzystwa lub zarządu domowego, może zastąpić matkę, dzieciom potrzebującym opieki. Bliższa wiadomość w domu Olchowicza, Alee Jerozolimskie, na 3m piętrze, Nr 1574, lub w domu W. Domachowskiego, ulica Królewska, dom Kurasińskiego, na dole.

Niżej podpisany, mam honor zawiadomić JJWW. i WW. PP. Obywateli m. Pułtuska i okolicy, iż dla dogodności rozpocząłem **FABRYKĘ WYROBÓW Ślusarskich, Okuć, Drzwi, Okien,** i przyjmuje wszelkie roboty mechaniczne, reparacje maszyn rolniczych, i t. d. Wszelkie obstalunki przyjmuję i punktualność zapewniam, przy cenach umiarkowanych. — Pułtusk d. 28 Października 1862 r.—**W. Witte.**

Salopa futrzana, Lisami podbita, z kołnierzem Sobolowym, pokryta rypsem jedwabnym czarnym, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, w pałacu Skwarcowa, w lewym pawilonie, mieszkanie zaś Stróż Jakób wskaże.



Skopów opaśnych wołyńskich sztuk czterysta pięćdziesiąt, jest na sprzedaż w dobrach Bieniewice przyległych m. Błoniu.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 5.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Fortepjan Berty. — Lektorka.—Icek zapieczętowany.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.